

Kraków, 19.10.2020 r.

Recenzja

pracy doktorskiej mgr Alicji Karszni-Sobczak pt. *Analiza porównawcza narracji w opowiadaniach autobiograficznych osób jękających się* napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Józefa Porayskiego-Pomsty przy udziale promotora pomocniczego dra Krzysztofa Szamburskiego na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego w 2020 r.

W przedłożonej Radzie Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Radzie Naukowej Dyscypliny *Językoznawstwo* oraz Komisji Doktorskiej recenzji pracy doktorskiej mgr Alicji Karszni-Sobczak rozstrzygnięto spełnianie przez rozprawę takich warunków, jak:

1. Poprawność strukturalna pracy;
2. Wartość merytoryczna pracy, w szczególności: a) trafność podjętej problematyki badawczej i jej oryginalność, b) zgodność treści pracy z tematem/tytułem, c) poziom wiedzy teoretycznej, d) uzyskane rezultaty i ich znaczenie dla nauki i praktyki;
3. Poprawność metodologiczna, w szczególności: a) umiejętność formułowania przedmiotu i celu badań, problematyki badań, hipotez badawczych, b) trafność doboru metod, technik i narzędzi badawczych;
4. Poprawność opracowania wyników badań oraz zgodność uogólnień i wniosków końcowych z teoretycznymi i metodologicznymi partiami tekstu;
5. Znajomość literatury przedmiotu i umiejętność jej wykorzystania;
6. Sprawności językowe oceniane na trzech płaszczyznach: a) semantycznej, gramatycznej, składniowej i stylistycznej; b) interpunkcyjno-ortograficznej; c) edytorskiej.

Patrząc najszerszej, podjęte przez Alicję Karsznię-Sobczak badania, których zwięźczeniem jest praca doktorska, dotyczą trzech problemów: narracji, jękania i narracji w jękaniu. Zważywszy na fakty, iż po pierwsze „narracja jest najtrudniejszą formą ludzkiej aktywności językowej” (Grabias, 2019), po drugie „jękanie jest najczęściej występującym zaburzeniem płynności mowy” (Woźniak, 2020), po trzecie „logopedzi nie czują się w pełni przygotowani do prowadzenia skutecznej interwencji w zaburzeniach płynności mowy, w tym także jękania” (Węsierska, 2015), podjęte eksploracje naukowe są najwyższej rangi i próby, a odpowiedzi na postawione pytania badawcze – krokiem milowym polskiej logopedii na wyboistej drodze wzmocnienia swego statusu jako samodzielnej dyscypliny naukowej, opisującej i rozwiązującej wielkie problemy współczesnego świata. Przedłożona do oceny

dysertacja jest tekstem bardzo potrzebnym, poznawczo nowatorskim, skłaniającym do naukowej refleksji i inspirującym do dalszych poszukiwań epistemicznych i diagnostycznych. Jej tematyka dotyczy problemu ważkiego poznawczo, psychologicznie, terapeutycznie i kulturowo. Mam nadzieję, że zgłoszone przeze mnie recenzenckie drobne wątpliwości ułatwią Autorce przygotowanie maszynopisu lub jego wybranych fragmentów do druku, o zrealizowanie którego, po naniesieniu niezbędnych korekt, już na wstępie wnoszę.

1. Struktura pracy

Dysertacja doktorska mgr Alicji Karszni-Sobczak, licząca 288 stron, składa się ze spisu treści, *Wstępu*, pięciu rozdziałów, *Podsumowania i wniosków z badań własnych*, wykazu bibliograficznego, spisów: wykresów, tabel, schematów, *Aneksu* i streszczenia w języku angielskim. Pod względem budowy przedłożona do oceny praca doktorska to tekst spójny, zwięzły, o czytelnej strukturze, umożliwiającą płynne rozwijanie przyjętego deskrypcyjno-analitycznego toku argumentacji. Struktura pracy została przez Autorkę zasygnalizowana we *Wstępie*, w którym m.in. wyraźnie wyartykułowała swój pogląd na temat badanego wymyka świata, który zawrzeć można w zdaniu: „Jąkanie modyfikuje sposób tworzenia wypowiedzi” (s. 5). Teza ta – moim zdaniem – kluczowa dla dysertacji otwiera możliwość sformułowania, wymienionych we *Wstępie*: 1. Celu badań – określenia ewentualnego istnienia korelacji między jąkaniem a narracją w opowiadaniach autobiograficznych; 2. Problematyki badawczej – odkrycia istoty struktur narracyjnych opowiadań autobiograficznych osób jękających się oraz grupy porównawczej; 3. Problemów badawczych, tj. schematów narracyjnych, rodzajów narracji, organizacji wątków, długość narracji. Muszę dodać, iż proporcje między partiami teoretycznymi a analityczno-empirycznymi są zachowane, a nawet idealnie wyważone. Z kolei z jednej strony *Wstęp*, a z drugiej *Podsumowanie i wnioski z badań własnych* stanowią mocną i bardzo potrzebną klamrę zwierającą ten duży tekst w spójną całość. Za ostatnią merytoryczną partię opracowania należą się mgr Karszni-Sobczak słowa uznania. W sposób jednoznaczny, pewny, wyczerpujący zweryfikowała osiemnaście hipotez badawczych, wieńcząc tym sposobem swoją dysertację.

2. Wartość merytoryczna pracy

Przez merytoryczność pracy rozumiem zarówno zawartą w niej teorię dotyczącą przedmiotu badań, jak i uzyskane w wyniku postępowania badawczego wyniki. Patrząc sumarycznie, dysertację w tym aspekcie oceniam bardzo wysoko.

Doktorantka trafnie podjęła problematykę badawczą i założone cele zrealizowała w sposób oryginalny. Jeśli przyjmiemy za prof. Stanisławem Grabiasem, że współczesne badania naukowe przyjmują postać trzech przylegających do siebie segmentów postępowania: badań podstawowych, stosowanych oraz wdrożeniowych (2019), podjęty trud badawczy ma charakter badań stosownych, czyli rozwijających wyniki badań podstawowych w celach praktycznych. Autorka twórczo, ale w sposób kanoniczny rozwinęła wyniki badań podstawowych dotyczących fenomenu narracji. Należy jej się za to uznanie. Nie udałooby się tego osiągnąć w takim kształcie, gdyby nie poziom zgodności treści pracy z jej tematem i tytułem, który uważam za bardzo dobry. Badawcze powiązanie jąkania z teorią narracji jest posunięciem doskonałym – trudnym, ale bardzo dobrze zrealizowanym.

Rozdział I dysertacji, co oczywiste, został poświęcony narracji. Deskrypcji tego zawilego problemu naukowego Autorka dokonała z dwóch głównych perspektyw: lingwistyczno-literaturoznawczej oraz psychologiczno-psycholingwistycznej, uzupełniając je autorskimi sądami na temat narracji w opowiadaniach autobiograficznych. Przyjęto tu również, zważywszy na zawilosci terminologiczne, że w rozprawie dla analizowanych wypowiedzi ustnych i pisemnych stosowany jest głównie termin *narracja*, a dla gatunku, w którym występuje, termin *opowiadanie*. Oceniając recenzencko ten rozdział, zwracam uwagę na erudycję Autorki, ale również dar dokonywania selekcji olbrzymiej liczby informacji dotyczących tytułowego zagadnienia. Doktorantka, powołując się na autorytety w tej dziedzinie (Bokus, Głowiński, Grabias, van Dijk, Kurcz, Woźniak), odwołuje się głównie do pozycji nowych. Nie zapominając o celu dysertacji, relacjonuje osiągnięcia psychologii narracji, narracji jako formy mechanizmów poznawczych (Bruner), narracji determinowanej biologią (Woźniak), narracji jako mapy poznawczej i rodzaju sprawności komunikacyjnej (Domagała) tudzież niezbędnej funkcji i reprezentacji myślenia językowego. Przywołuje też niezwykle potrzebny termin „fokalizacja”, ujmujący relację między tym, kto postrzega dany wyimek rzeczywistości, a ty, co jest postrzegane (s. 12). Szkoda, że w dalszych partiach dysertacji Doktorantka nie skorzystała z potencjału interpretacyjnego w nim się kryjącego. Rozdział ten kończy doskonale podsumowanie zawarte w podrozdziale 1.3. (s. 37-40), zaś dwa sądy przytoczone przez mgr Karsznię-Sobczak w tej części rozprawy: 1. *Dzięki narracji możliwe jest zrozumienie danej osoby*, 2. *Sensu życia nauczyliśmy się z narracji*, nie dość, że

stanowią doskonałą, aforystyczną wręcz puentę tej części pracy, to jeszcze płynnie przenoszą czytelnika do dalszych partii tekstu.

Rozdział II, noszący lakoniczny tytuł *Jąkanie*, to swoista monografia tytułowego zaburzenia. Wbrew zastanym sądom, takie partie opracowań zaliczam do najtrudniejszych. Z jednej bowiem strony wymagają od autorów olbrzymiej, przeglądowej wiedzy, z drugiej – niełatwej na początku kariery naukowej umiejętności selekcji materiału literaturowego. Dwa wymienione warunki spełniła Autorka z naddatkiem, dodatkowo nie bojąc się toku dyskursywnego wywołu. Powstało opracowanie wyczerpujące, ujmujące najnowsze fakty dotyczące patologicznej niepełności mówienia, niezwykle potrzebne z punktu widzenia części badawczej dysertacji, ale i odzwierciedlające autorski pogląd mgr Karszni-Sobczak na rzeczony problem. Przywołując poglądy takich badaczy jąkania, jak Tarkowski, Chęćek, Góral-Pótróla, nie stroniąc od prób rozwikłania złożonej etiologii tego fenomenu, Autorka przychyliła się i twórczo wykorzystuje niezwykle przemyślaną koncepcję dra Krzysztofa Szamburskiego. Zgodnie z nią jąkanie ma charakter funkcjonalny (chroniczny), wieloczynnikowy, w którym kluczową rolę w jego powstawaniu i utrwaleniu odgrywają emocje, głównie stany lękowe. Trafność tego wyboru autorskiego czytelnik w pełni uzmysławia sobie po przeczytaniu części analityczno-interpretacyjnej dysertacji. Jestem przekonany, iż dojrzała, kompletna teoria Szamburskiego na temat fenomenu jąkania najbardziej przystaje do podjętych przez Autorkę eksploracji. Prawem recenzenta zgłaszam do tej partii rozprawy trzy propozycje:

1. Chyba byłoby dobrze, gdyby Autorka precyzyjniej i bardziej radykalnie wyznaczyła cezurę między jąkaniami jako zjawiskiem patolingwistycznym a niepełnością mówienia jako zjawiskiem często rozwojowym i uniwersalnym – s. 41.
2. Bardzo dobrze referując problem diagnozy jąkania, m.in. poprzez przywołanie stanowisk Tarkowskiego, Chęćka (Cooperów), Autorka mogła wspomnieć o niezwykle funkcjonalnej propozycji Zdzisława Marka Kurkowskiego, zawartej w pracy *Próba sylabowa do oceny niepełności mówienia*, Warszawa 2003.
3. Do fragmentu rozdziału dotyczącego badań nad komunikacją osób jąkających się polecam trzy pozycje bibliograficzne, które na dalszych etapach rozwoju naukowego mogą być również przydatne podczas zgłębiania fenomenu narracji jako formy diagnostyczno-terapeutycznej w przypadku jąkania: 1. J. Góral-Pótróla, M. Michalik, K. Czarnik, *Lokucja, illokucja, perlokucja w wypowiedziach osób jąkających się – model opisu i analizy*, „Neurolingwistyka Praktyczna”, nr 3/2017, s. 165-173. 2. G. Oźdżyński, J. Góral-Pótróla, M. Michalik *Porozmawiajmy o jąkanii*, „Neurolingwistyka Praktyczna”, nr 3/2017, s. 84-116. 3. J. Oźdżyński,

J. Góral-Półrola, M. Michalik, *Strategie konwersacyjne w wypowiedziach osób jękających się*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”, Studia Linguistica, 2018, t. XIII, s. 107-116.

Z merytorycznością pracy łączę kwestię uzyskanych w wyniku postępowania badawczego rezultatów oraz ich znaczenie dla nauki i praktyki. Nie będzie przesadą, jeśli dobitnie wyartykułuję, że wartość uzyskanych przez mgr Karsznię-Sobczak wyników badań trudno przecenić. Ich charakter wzorcowo odzwierciedla postulat prowadzenia badań stosowanych, czyli rozwijających wyniki badań podstawowych (dotyczących teorii narracji) w celach praktycznych. Uzyskane rezultaty będzie można na pewno wykorzystać, projektując badania wdrożeniowe, m.in. służące lepszej diagnozie jękania jako złożonego zjawiska lingwistycznego. Przedłożona do oceny dysertacja to pierwsze w Polsce tak obszerne opracowanie dotyczące narracji w jękananiu. Zważywszy na fakt, jak osób jękających się jest wiele i jak poważny oraz głęboki to problem komunikacyjny i psychologiczny, podjęte badania jawią się jako projekt o najwyższej randze nie tylko logopedycznej, ale i społecznej.

3. Poprawność metodologiczna

Bez świadomości metodologicznej oraz treściowego jej ujęcia w postaci odrębnej, strukturalnie uporządkowanej partii opracowania naukowego trudno oczekiwać ważnych i przekonujących wyników badań, a umiejętność redagowania najtrudniejszej partii dysertacji, szczególnie o charakterze wyraźnie empirycznym i mającej charakter eksploracyjno-opisowy, tj. części metodologicznej, świadczy o dojrzałość badacza.

Z częścią metodologiczną Autorka dysertacji poradziła sobie bardzo dobrze – procedura prowadzenia badań, czyli *de facto* zbieranie materiału empirycznego, jest kompletna, wielofasetowa, czerpiąca szeroko z rozwiązań proponowanych przez teorię narracji i na swój sposób uniwersalna, gdyż nadająca się do wykorzystania również podczas prowadzenia logopedycznych badań naukowych wśród innych podmiotów. Doktorantka precyzyjnie określiła: przedmiot badań (związek między niepełnością mówienia a narracją – s. 87), problematykę badawczą obejmującą struktury narracyjne w opowiadaniach narracyjnych osób jękających się – s. 88, cel badań ujęty pytaniem: *Czy istnieje korelacja między jękaniami a narracjami autobiograficznymi i – o ile zachodzi – jaki ma charakter?*, cele szczegółowe (pytania badawcze – s. 88), cztery problemy badawcze – s. 88-89, osiemnaście szczegółowych pytań badawczych i skorelowanych z nimi hipotez. W przypadku treści podrozdziału 3.3. byłoby nieznacznie lepiej, gdyby obejmowały nie tylko metody i narzędzia, ale również i techniki badawcze. Z kolei jego część dotycząca metod porządkowania i analizy

zebranego materiału jest wzorcowa – dobrze, że wyeksponowano tu schematy narracyjne, rodzaje narracji, chronologię wątków tematycznych, spójność narracji i ilościowe parametry tworzonych opowiadań. Część tę kończy przedstawienie zasad doboru grupy badawczej, do których nie wnoszę żadnych uwag krytycznych. Bardzo dobrze, że grupa porównawcza jest symetryczna względem grupy badawczej.

Charakter metodologiczny ma również IV rozdział rozprawy, noszący tytuł *Opis przebiegu badań. Charakterystyka zebranego materiału*. Gdyby nie jego objętość i drobiazgowość służąca precyzji argumentacyjnej, postulowałbym połączenie go z rozdziałem wcześniejszym, *stricte* metodologicznym. Propozycję Autorki w pełni jednak aprobuje.

4. Poprawność opracowania wyników badań oraz zgodność uogólnień i wniosków końcowych z teoretycznymi i metodologicznymi partiami tekstu

Zwieńczeniem dobrej dysertacji są precyzyjnie przedstawione rezultaty badań. Same badania mają charakter eksperymentu pozwalającego wyrokować o narracjach autobiograficznych, a analiza zebranego bogatego materiału badawczego została dokonana w sposób jakościowo-ilościowo (procentowo)-statystyczny. To najlepsze w tego typu badaniach rozwiązanie. Daje obraz pełny, wzajemnie uzupełniający się, pozwalający jednoznacznie formułować wnioski końcowe i wiązać je z teoretycznymi i metodologicznymi partiami tekstu. Analizy jakościowe są wyważone, obiektywne, proporcjonalnie dobrane i rozwijane w zależności od stopnia złożoności omawianej kwestii. Z kolei analizy ilościowe zostały przedstawione na poglądowych wykresach oraz w postaci liczbowej i procentowej. Dane nie dublują się. Z kolei analizy statystyczne są nieepatujące, nieprzytłaczające czytelnika, a funkcjonalne, celowościowo wykorzystane, otwierające pole do precyzyjnych, osadzonych w faktach interpretacji. Do obliczeń istotności statystycznej posłużono się testem *t-Studenta* oraz wykorzystano test *chi-kwadrat*. Obliczeń wykonano w programie Excel oraz StatisticaPL. Za poziom istotności statystycznej, co oczywiste, przyjęto $p < 0,05$.

Mimo że rozdział V, zawierający wyniki badań własnych Autorki, jest bardzo długi (ponad 120 stron), stanowi spójną i przejrzystą całość. Doktorantka uzyskała ten efekt głównie dzięki trafionemu układowi podrozdziałów i treści w nich zawartych. Również kwestia zgodności uogólnień i wniosków końcowych z teoretycznymi i metodologicznymi partiami tekstu nie podlega dyskusji.

Na wielkie uznanie zasługuje część rozprawy nosząca tytuł *Podsumowanie i wnioski z badań własnych*. Wyniki przeprowadzonych analiz dostarczyły danych weryfikujących

przyjęte hipotezy badawcze. Każdą z nich Autorka zweryfikowała wyczerpująco, co dało pełny obraz narracji w jękaniu. Taka formuła podsumowania jest doskonałym nawiązaniem do części metodologicznej pracy. Dzięki niej uzyskano efekt niezwykle spójności tekstu. „Dane otrzymane w wyniku analiz porównawczych narracji autobiograficznych – jak konkluduje Autorka – ukazały wieloaspektowość podjętego tematu. Różnice między narracjami osób jękających się a grupą porównawczą widoczne są we wszystkich badanych aspektach, tj. schematach narracyjnych, rodzajach narracji, chronologii i spójności wątków tematycznych oraz długości narracji” (s.256).

5. Znajomość literatury przedmiotu i umiejętność jej wykorzystania

Bibliografia zaproponowana przez Autorkę nie budzi żadnych zastrzeżeń. Literatura przedmiotu odnosząca się do merytorycznego rdzenia dysertacji jest bogata, dobrze wykorzystana, służąca dyskursywnemu tokowi wywodu oraz wnosząca bardzo duże wartości poznawcze. Została również zredagowana prawidłowo. Tylko w dwóch przypadkach artykuły z czasopism zostały ujęte tak, jakby pochodziły z monografii wieloautorskich – pozycja van Dijka z 1985 r. oraz Szeląg z 1995 r.

6. Sprawności językowe i redakcyjne

Sprawności językowe Autorki oceniam na trzech płaszczyznach: 1) semantycznej, składniowej i stylistycznej; 2) interpunkcyjno-ortograficznej; 3) edytorskiej.

W pierwszym przypadku można stwierdzić, iż Doktorantka w sposób przekonujący, jednoznaczny i precyzyjny wykorzystuje środki składniowe i stylistyczne w celu budowania tekstu naukowego.

Jeśli chodzi o sprawności interpunkcyjne i ortograficzne, nie stwierdzam większych potknięć w drugim z tych zakresów, a pisownię rozdzielną partykuły przeczącej „nie” z imiesłowem przymiotnikowym czynnymi na stronie 26. traktuję jako błąd edytora tekstów. Zdarzają się jednak w pracy błędy interpunkcyjne (por. np. s. 15, 16, 20, 21, 47, 65, 130, 139, 232, 233), niemające na szczęście żadnego wpływu na semantykę wywodu. Notuję też potknięcia dotyczące pisowni dywizów (łączników) oraz pauz (myślników). W przypadku skrótu utworzonego od terminu *ośrodkowy układ nerwowy* wnoszę o pisownię o.u.n. (por. E. Polański, *Reformy ortografii polskiej – wczoraj, dziś, jutro*, „BULLETIN DE LA SOCIÉTÉ POLONAISE DE LINGUISTIQUE”, fasc. LX, 2004, s. 44).

W ostatnim z zakresów, edytorskim, nie notuję poważniejszych niedociągnięć, chociaż w otrzymanej wersji dysertacji często początki zdań są pisane od małej litery.

Podsumowanie

Przedłożona do oceny dysertacja doktorska jest tekstem interesującym, wartościowym i potrzebnym. To przykład najlepszego przenikania się wiedzy językoznawczej (lingwistycznie profilowanej narratologii) z logopedyczną (balbutologopedią). Bez logopedycznego instrumentarium metodologicznego, zaproponowanego przez Autorkę, nie sposób obiektywnie, rzetelnie wypowiadać się już dziś na temat mowy osób dotkniętych jękaniem. Prócz wnoszenia dużych walorów poznawczych, dysertacja wzmacnia status logopedii jako nauki. Ponadto w duchu najlepiej rozumianych naukowych badań stosowanych i wdrożeniowych proponuje konkretne rozwiązania diagnostyczne. Mają one charakter uniwersalny, wykraczający poza balbutologopedię, gdyż mogą być z powodzeniem wykorzystywane do analizy mowy osób dotkniętych innymi zakłóceniami komunikacji językowej.

Konkluzja

Rozprawa mgr Alicji Karszni-Sobczak, spełniając warunki określone w art. 13.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz Ustawy z dnia 21 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz niektórych innych ustaw, w szczególności w zakresie stanowienia oryginalnego rozwiązania problemu naukowego oraz unaoczniania ogólnej językoznawczej wiedzy teoretycznej Kandydatki i umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, umożliwia dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

dr hab. Mirosław Michałek, prof. nadzw.

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

